

**JEJ ŚLAD W HISTORII – KOBIETY W WOJEWÓDZTWIE
ŚLĄSKIM NA PRZESTRZENI WIEKÓW. [T. 1] W CIENIU
BESKIDÓW, RED. AGATA MUSZYŃSKA, ANNA SKIENDZIEL,
ALEKSANDRA SKRZYPIETZ, WYDAWNICTWO
UNIwersytetu ŚLĄSKIEGO, KATOWICE 2015, PRACE
NAUKOWE UNIwersytetu ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH
NR 3246, SS. 216**

Recenzowany tom zapowiadany jest jako pierwszy przewodnik z cyklu *Jej ślad w historii – kobiety w województwie śląskim na przestrzeni wieków*, a skupia się na terenach trzech dzisiejszych powiatów: żywieckiego, cieszyńskiego i bielskiego. W przypadku publikacji zbiorowych recenzent staje zwykle przed problemem polegającym na tym, że część artykułów pozostaje mniej lub bardziej poza sferą jego naukowych zainteresowań. Niestety przy zalewie publikacji historycznych (wystarczy zerknąć do *Bibliografii historii Polski*, ile się ich ukazuje każdego roku) nie sposób tego uniknąć, stąd przyjmuję przede wszystkim perspektywę historyka dawnego Księstwa Cieszyńskiego.

Książkę otwiera „Rys historyczny” autorstwa redaktorek tomu, Agaty Muszyńskiej, Anny Skiendziel i Aleksandry Żłobińskiej, przedstawiający zarys dziejów terenów dzisiejszego powiatu żywieckiego, cieszyńskiego i bielskiego. Dobór informacji jest prawidłowy, niestety wkradło się do tekstu nieco błędów.

Oda, żona Mieszka I, nie była córką margrabiego miśnieńskiego (s. 12), lecz Dytryka, margrabiego (saskiej) Marchii Północnej. Córką margrabiego miśnieńskiego była inna Oda, czwarta żona Bolesława Chrobrego. Księcia oświęcimskiego Kazimierza nazywa się synem „zmarłego w 1410 roku Przemysława Młodszego” (s. 16), podczas gdy ten ostatni został zamordowany 1 stycznia 1406 roku, a zabójstwo to – z racji kaźni zgotowanej sprawcom tego czynu – odbiło się szerokim echem¹.

Za starszą literaturą błędnie użyto sekwencji imion cieszyńskiej księżny Sydonii Katarzyny (a nie Katarzyny Sydonii, s. 23, tak samo na s. 60). Jej syn, książę cieszyński Adam Waław, nie przeszedł na katolicyzm około 1610 roku (s. 23), lecz w 1609 roku (ewentualnie rok później). Z kolei syn i następca Adama Waława, Fryderyk Wilhelm, nie zmarł jesienią 1625 roku (s. 25), lecz 19 sierpnia, a zatem latem.

Nieprecyzyjnie też wytłumaczono różnicę między pojęciami Księstwo Cieszyńskie a Śląsk Cieszyński: „Pod koniec epoki panowania Piastów cieszyńskich

¹ K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, wyd. 2, Kraków 2007, s. 623; I. Panic, *Śląsk Cieszyński w średniowieczu (do 1528 roku)*, Cieszyn 2010, s. 21.

Księstwo Cieszyńskie przestało być tożsame z pojęciem „Śląsk Cieszyński”, spore bowiem jego obszary wyodrębniły się w państwa stanowe” (s. 26). Śląskiem Cieszyńskim określamy dzisiaj wschodnią część dawnego Śląska Austriackiego, w latach 1849–1918 jednego z austriackich krajów koronnych. W większości składało się z ziem dawniej wchodzących w skład piastowskiego Księstwa Cieszyńskiego (stąd wschodnią część Śląska Austriackiego nazywano zwykle w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku Księstwem Cieszyńskim), lecz weszły w jego skład także miejscowości z bogumińskiego państwa stanowego, leżącego w Księstwie Opolsko-Raciborskim.

Omawiając język mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, stwierdzono, że miejscowa ludność posługiwała się „językiem polskim (w śląskiej postaci), morawskim i, w mniejszym stopniu (w okolicach Bielska), niemieckim” (s. 26). Wypadałoby zaznaczyć, że również językiem morawskim posługiwano się „w śląskiej postaci”, o czym wiadomo chociażby z topografii Reginalda Kneifelda, wydanej w 1804 roku. Także dialekt niemieckojęzycznych mieszkańców tak zwanej bielsko-bialskiej wyspy językowej różnił się od dzisiejszej wersji literackiej języka niemieckiego. Poza tym trudno się spodziewać, aby przed upowszechnieniem się obowiązku szkolnego chłopcy mówili językiem literackim – dziwne, że szczególnie ten akcentowany jest tylko w odniesieniu do języka polskiego.

W opisie historii XIX wieku na Śląsku Cieszyńskim dwie informacje wymagają poprawek. Paweł Stalmach założył „Tygodnik Cieszyński” wspólnie z Andrzejem, lecz nie był to Andrzej Kotula (s. 37), lecz Andrzej Cinciała – co nie zmienia faktu, że Kotula również należał do czołowych polskich działaczy narodowych w regionie w połowie XIX wieku. Zdanie, że „na Śląsku Cieszyńskim utworzono sejm krajowy” (s. 38), jest błędne. Sejm krajowy utworzono na terenie Śląska Austriackiego, jego siedzibą była Opawa, a posłów do tego gremium wybierali mieszkańcy obu części tego kraju koronnego, zachodniej i wschodniej, określanych w literaturze mianem Śląska Opawskiego i Śląska Cieszyńskiego.

Nieco razi określenie „polskiej stacji Mosty u Jablunkova” (s. 43) zamiast Mostów koło Jabłonkowa. Podobnie jest z frazą „byłej austriackiej części Górnego Śląska” (s. 45), pod którą zdają się Autorki rozumieć Śląsk Cieszyński. Granice krain historycznych są zmienne i po okresie wojen śląskich nazywanie Śląska Cieszyńskiego częścią Górnego Śląska jest w moim przekonaniu błędne (co innego dla okresu sprzed 1742 roku), acz trzeba przyznać, że sprawa jest dyskusyjna. W okresie międzywojennym wyraźnie rozróżniano część górnośląską (pruską) i cieszyńską (austriacką) województwa śląskiego.

Druga część książki składa się z artykułów poświęconych kobietom, które w różny sposób zaznaczyły swoją obecność na terenie dzisiejszych powiatów żywieckiego, bielskiego i cieszyńskiego. Agata Muszyńska w artykule *Na tronie, w alkwie, na frontach walk religijnych. Księżne i księżniczki cieszyńskie do końca XVII wieku* przedstawia biografie wybranych Piastówien cieszyńskich lub żon przedstawicieli tej linii najstarszej polskiej dynastii. Ważna jest konstatacja, że w epoce nowożytnej kobiety często rządziły lub współrządziły Księstwem Cieszyńskim, począwszy od Anny Hohenzollern, wdowy po Waławie II i matki Waławia III Adama, przez

Sydonię Katarzynę, regentkę w czasie małoletniości jej syna Adama Waława, po Elżbiecie Lukrecję, zmarłą w 1653 roku.

Do tekstu wkrađło się nieco nieścisłości genealogicznych. Nieprawdą jest, że spośród dzieci Sydonii Katarzyny i Waława Adama „tylko jedno dożyło 1579 roku” (s. 60), bo ojca przeżyło w rzeczywistości troje (Maria Sydonia, Anna Sybilla, Adam Waław). Autorka pisze, że Sydonia Katarzyna „została pochowana albo w klasztorze lubiąskim, albo, co jest bardziej prawdopodobne, w Cieszynie przy boku pierwszego męźa” (s. 63). W świetle najnowszych badań nie ulega już wątpliwości, że ciało księżnej spoczęła w Cieszynie². Elżbieta kurlandzka, żona Adama Waława, nie urodziła czworo dzieci, z których ojca przeżyło dwoje: Fryderyk Wilhelm i Elżbieta Lukrecja (s. 63), lecz pięcioro – również córka Anna Sydonia przeżyła Adama Waława (zmarła 13 marca 1619 roku)³. Z uwag niegenealogicznych: błędem jest jednoznaczne utożsamienie Sydonii Katarzyny z Czarną Księżną, znaną z podań ludowych (s. 61–62), tymczasem proponuje się także dwie inne kandydatury: cieszyńskiej księżnej Elżbiety Lukrecji i szlachcianki Marii z Kisielewskich Kardinalowej, właścicielki Cierlicka w latach 1625–1645⁴.

Żałować należy, że Autorka nie wykorzystała prac czeskiego historyka Radima Jeźa, który opublikował wiele interesujących tekstów na temat cieszyńskich księżniczek i księżnych. Nie chodzi o „ubogacenie przypisów”, po prostu dzięki wykorzystaniu tych prac omawiany artykuł znacząco zyskałby na jakości. Zdają sobie sprawę, że w polskich warunkach dotarcie do literatury zagranicznej nieraz jest dużym problemem, jednak akurat w tym przypadku wystarczyłaby jedno- lub dwudniowa kwerenda w czeskiej bibliotece uniwersyteckiej. Bibliografia prac Radima Jeźa za okres do 2014 roku znajduje się na stronach internetowych Uniwersytetu Masaryka⁵, a część swoich publikacji zamieścił w ogólnodostępnym serwisie internetowym academia.edu⁶. Jest to zarzut nie tylko pod adresem Autorki, wszak wychwycenie tych rzeczy było też obowiązkiem recenzentów. Na plus należy odnotować, że w omawianym artykule wykorzystano zasadniczo wszystkie najważniejsze polskie publikacje mówiące o księżnych i księżniczkach cieszyńskich.

Kolejne teksty poświęcone są odpowiednio polskiej królowej Konstancji Habsburżance (Paweł Gad, *Pani na Żywcu – Konstancja Habsburżanka, druga żona Zygmunta III Wazy*), bielskiej księżnej Luizie Sułkowskiej (Grzegorz Madej, *Luiza, księżna Sułkowska z domu Larisch-Nimsdorf [1790–1848]*), żonom i córkom żywieckich Habsburgów (Aleksandra Żłobińska, *Żywieckie Habsburżanki*), Marii Konopnickiej (Anna Knaś, *O Marii Konopnickiej słów kilka*), Zofii Kirkor-Kiedroniowej,

² W. G o j n i c z e k, *Missiva biskupów ołomunieckich jako źródło do dziejów i genealogii Piastów cieszyńskich w XVI wieku* [w:] *Piastowie śląscy w kulturze i europejskich dziejach*, red. A. B a r c i a k, Katowice 2007, s. 406.

³ R. J e Ź, *Pompa nobilitatis. Hrabata z Hohenemsu a těšínská knížata v období manýrismu. II. část, „Těšínsko”* (Český Těšín) 56, 2013, č. 2, s. 9–10.

⁴ M. M o r y s - T w a r o w s k i, *Sydonia Katarzyna (1548/1550–1594), księżniczka saska, księżna cieszyńska* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 46, 2009, s. 185, gdzie dalsza literatura.

⁵ PhDr. Radim Jež, Ph.D., <https://is.muni.cz/osoba/63955> (dostęp: 6.05.2017).

⁶ Radim Jež, <http://independent.academia.edu/RadimJe%C5%BE> (dostęp: 6.05.2017).

Kazimierze Alberti i Marii Wardas (Anna Skiendziel, *O kobietach, które myślały o...*), hrabinie Gabrieli Thun von Hohenstein (Aleksandra Skrzypietz, *Gabriela von Thun und Hohenstein – „dobra Pani”*) i Zofii Kossak (Jessica Klaudia Kaczmarczyk, *Zofia Kossak-Szczucka – całą duszą śląska pisarka*).

W większości są to teksty popularnonaukowe, oparte w przeważającej części na literaturze przedmiotu. Wyjątkiem jest tekst G. Madeja o niezwykle interesujących losach księżny Luizy Sułkowskiej, napisany z wykorzystaniem archiwaliów. Moim zdaniem jest to w ogóle najlepsza i zarazem najbardziej zajmująca część recenzowanej książki. W przypadku artykułu A. Skrzypietz na uznanie zasługuje uwzględnienie niepublikowanej rozprawy doktorskiej Iwony Nowak, poświęconej hrabinie Thun von Hohenstein, obronionej w 2013 roku na Uniwersytecie Wrocławskim.


Odnosnie do tekstu o Zofii Kossak na dopowiedzenie zasługuje zdanie, że „Oprócz utworów opowiadających o Śląsku i Ziemiach Odzyskanych Kossak-Szczucka pisała także o historycznych związkach Polski i Europy. Wśród najślynniejszych są *Krzyżowcy*” (s. 166). Tymczasem bohaterami pierwszych rozdziałów *Krzyżowców* są śląscy rycerze, którzy w 1095 roku opuszczają Polskę i trafiają do Prowansji, gdzie zgłaszają swój akces do wyprawy krzyżowej. W miarę lektury zostają przyćmieni przez inne postacie, ale ich losy nadal są jednym z ważniejszych wątków powieści. Nie chodzi o czepianie się drobnostek i rozważanie, czy *Krzyżowcy* opowiadają o Śląsku (akcja kilku rozdziałów rozgrywa się w tej dzielnicy – czy to wystarczy?). Po prostu szkoda, że nie zwrócono uwagi na ten wątek, tym bardziej że to jedna z najlepszych polskich powieści historycznych.

Dalej następują kilkudzaniowe biogramy kobiet związanych z opisywanymi ziemiami, zestawione przez Annę Skiendziel i Nadię Skrzypietz. Jeśli chodzi o wspomnianą przy tej okazji księżniczkę cieszyńską Annę Sybillę, to rzeczywiście starsza literatura podawała jedynie, że zmarła po 1602 roku (s. 172–173), obecnie jednak już wiemy, że zmarła jesienią 1624 roku⁷. Tom zamykają propozycje wycieczek (wszak to przewodnik), bibliografia (nieco dziwi audycja radiowa w części „Opracowania”, s. 203) i indeks nazw osobowych.

Jestem przekonany, że ideałem, do którego powinni dążyć historycy, jest tworzenie prac łączących w sobie walory naukowe i literackie. Chociaż recenzowaną książkę wydano w serii Prac Naukowych Uniwersytetu Śląskiego (nr 3246), to sama formuła przewodnika jest ciekawym pomysłem wyjścia ze swoistego „publikacyjnego getta”, w którym historycy akademicy piszą prace na potrzeby awansów i ewentualnie dla garstki badaczy.

⁷ I. Panic, *Śląsk Cieszyński w początkach czasów nowożytnych (1528–1653)*, Cieszyn 2011, s. 19–20.

W moim odczuciu jest to jednak próba nieudana. Dla szerokiego grona czytelników książka jest zbyt przeładowana faktografią, a pod względem literackim niczym się nie wyróżnia. Z kolei jak na pracę naukową, nie licząc tekstu o księżnej Sułkowskiej, niewiele wnosi do naszej wiedzy o przeszłości Śląska.

Michael Morys-Twarowski  <http://orcid.org/0000-0002-8803-2335>

Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Cieszynie

✉ Adres do korespondencji: morys-twarowski@wp.pl